

Sygn. akt II W 320/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Wiśniewski

Protokolant Joanna Radziszewska

przy udziale *Oskarżyciela*

posiłkowego S. T.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2017 roku sprawy:

M. G., syna I. i O. z domu T., urodzonego w dniu (...) w G.,

obwinionego o to, że:

I. w dniu 19 maja 2017 roku około godziny 18:40 w miejscowości G., gmina O., nie zachował należytych środków ostrożności przy trzymaniu krów,

to jest o czyn z art. 77 k.w.,

II. w dniu 19 maja 2017 roku około godziny 18:40 w miejscowości G., gmina O., na nienależącym do niego gruncie rolnym przeganiał zwierzęta gospodarskie – krowy, powodując tym samym straty w użytkach zielonych na szkodę S. T.,

to jest o czyn z art. 151 § 1 k.w.,

I. Obwinionego uznaje za winnego tego, że w dniu 19 maja 2017 roku około godziny 18:40 w miejscowości G. w gminie O. nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu krów, które wbiegły na grunt rolny S. T., niszcząc trawę na jego szkodę, to jest czynu z art. 77 k.w. w zb. z art. 156 § 1 k.w. – i za to na mocy art. 156 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. wymierza mu **karę 200 (dwustu) złotych grzywny.**

II. Na mocy art. 156 § 3 k.w. orzeka od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. T. **nawiązkę** w wysokości **50 (pięćdziesięciu) złotych.**

III. **Zasądza** od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **30 (trzydzieści) złotych** tytułem opłaty i kwotę **100 (sto) złotych** tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawie.

Sędzia :

II W 320/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2017 roku około godziny 18:40 w miejscowości G. w gminie O.M. G. pędził krowy z użytkowanego przez siebie pastwiska do obory na posesji, na której zamieszkuje. Był sam, a zwierzęta nie znajdowały się na uwięzi.

W pewnej chwili, stracił kontrolę nad tym bydłem, które wbiegło na grunt rolny S. T., niszcząc na jego szkodę trawę na powierzchni około 2 x 2 metry.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań S. T. (**k. 3 – 30, 41**) oraz E. M. (**k. 41**), a także przy wykorzystaniu notatki urzędowej (**k. 1**).

W związku z opisanym wyżej zdarzeniem, M. G. przedstawiono zarzuty popełnienia wykroczeń z art. 77 k.w. oraz art. 151 § 1 k.w. Mężczyzna nie przyznał się do winy. Wyjaśnił (**k. 8, 40**), że w dniu 19 maja 2017 roku samodzielnie przeganiał swoje krowy z pastwiska do miejsca zamieszkania, ale nie wchodziły one na łąkę pokrzywdzonego i nie spowodowały tam żadnych strat. Dodał, że na drodze za stodołą widział dwie lub trzy krowy, które nie należały do niego. S. T. sam je ploszył, chcąc, aby wbiegły na jego grunty. Obwiniony podkreślił, że w tym czasie nie posiadał żadnego cielaka. Nadmienił, iż w rozmowie z policjantami, którzy przeprowadzali wtedy interwencję, wyraził jedynie gotowość do zapłaty za szkody wyrządzone przez jego bydło, gdyby taka okoliczność zaistniała, do czego wówczas nie doszło.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia M. G. są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony, nie zasługując na uwzględnienie.

S. T. zeznał (**k. 3 – 30, 41**), że w dniu 19 maja 2017 roku w godzinach popołudniowych, kiedy przebywał za swoją stodołą w miejscowości G., zauważył, jak M. G. przeganiał dwie lub trzy krowy z cielakiem z użytkowanego przez siebie pastwiska na posesję, gdzie mieszka. Nagle, cielak pobiegł na należącą do niego łąkę. Krowy podążyły za nim. Kiedy M. G. poszedł po swoje bydło, pokrzywdzony zdecydował się na wezwanie Policji, albowiem podobna sytuacja zdarzała się już w przeszłości. Pokrzywdzony nadmienił, że w najbliższej okolicy nikt poza obwinionym nie hoduje krów.

Z zeznań E. M. (**k. 41**) oraz z treści sporządzonej przez nią notatki urzędowej (**k. 1**) wynika, że w dniu 19 maja 2017 roku około godziny 18:40 z polecenia dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w B. wspólnie z J. C. udała się do miejscowości G., gmina O.. Zastali tam S. T., który poinformował ich, że nieco wcześniej M. G. przeganiał po należących do niego gruntach trzy krowy, przez co zniszczeniu uległa trawa na powierzchni około 2 x 2 metry. Udali się następnie na posesję obwinionego. Z M. G. rozmawiali w oborze. Potwierdził on, że tego dnia prowadził trzy krowy bez uwięzi. Natknął się na S. T., który zaczął machać rękoma i wystraszył zwierzęta. Bydło wbiegło wówczas na pastwisko pokrzywdzonego i zniszczyło trawę. Obwiniony wyraził gotowość zapłaty za powstałą szkodę. W jego domu przeprowadzili również rozmowę z jego żoną, która oświadczyła, że to nie ich krowy dokonały zniszczeń na gruntach S. T..

W ocenie Sądu, depozycje S. T. oraz E. M. w pełni zasługują na obdarzenie przymiotem wiarygodnych. Są one spójne, konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają oraz z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez pryzmat zasad logiki i wskazań doświadczenia życiowego. Nadto, o ile S. T. od dłuższego czasu pozostaje w konflikcie z M. G., o tyle E. M. nie zna prywatnie żadnej ze stron, a interwencję przeprowadzała na polecenie dyżurnego, w ramach swoich rutynowych czynności służbowych, i nie miała żadnego powodu ku temu, żeby jej przebieg – a zwłaszcza wypowiedzi osób, z którymi miała styczność w jej trakcie – przedstawiać niezgodnie z rzeczywistością, tym samym ryzykując odpowiedzialność karną i dyscyplinarną.

W toku postępowania w charakterze świadka przesłuchano również żonę obwinionego, A. G.. Zeznała ona (**k. 41**), że w dniu zdarzenia sama przeganiała trzy krowy (bez cielaka) z pastwiska do miejsca zamieszkania, oświadczając, że nie wchodziły one wtedy na grunty pokrzywdzonego, którego w ogóle nie widziała. Podkreśliła, że to samo przekazała policjantom, którzy przyjechali na interwencję.

W ocenie Sądu, relacja A. G. nie zasługuje na uwzględnienie. Jest ona sprzeczna nie tylko z twierdzeniami S. T., ale też z wyjaśnieniami obwinionego.

Uwadze Sądu nie umknęło zarazem, że w świetle informacji z ARiMR (**k. 26**), w dniu zdarzenia w stadzie obwinionego nie było cielaka. Powyższe nie może jednak prowadzić do przyjęcia, że nie dopuścił się on zarzucanego mu czynu. Nie wiadomo bowiem, czy M. G. rzetelnie zgłaszał zmiany stanu stada, czy cielak, którego pędził w dniu 19 maja 2017 roku należał do niego, wreszcie, czy pokrzywdzony prawidłowo zidentyfikował, że wśród przepędzanych przez obwinionego zwierząt znajdował się cielak – a okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia z punktu widzenia ustawowych znamion rozpatrywanych w tym postępowaniu wykroczeń.

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że w dniu 19 maja 2017 roku około godziny 18:40 w miejscowości G. na terenie gminy O. G. nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu krów, które w wyniku tego wbiegły na grunt rolny S. T., niszcząc trawę na jego szkodę. Tym samym, obwiniony wyczerpał jednym swoim zachowaniem ustawowe znamiona wykroczeń z art. 77 k.w. oraz art. 156 § 1 k.w. We wniosku o ukaranie wskazano, że obwiniony nie zachował „należytych środków ostrożności”, co jednak jest pojęciem ustawie nieznanym (posługuje się ona określeniem „zwykłych lub nakazanych środków ostrożności”, a w niniejszej sytuacji nakazu zachowania konkretnych środków ostrożności nie było). Rzecznik oskarżenia publicznego przyjął ponadto, że w tym samym miejscu i czasie obwiniony dopuścił się też drugiego wykroczenia, które polegało na przeganianiu zwierząt gospodarskich (krów) na nienależącym do niego gruncie rolnym i czego skutkiem było spowodowanie strat w użytkach zielonych na szkodę S. T., kwalifikując ów czyn z art. 151 § 1 k.w. Koncepcja ta nie zyskała jednak akceptacji Sądu. Po pierwsze, skoro ustalono, iż M. G. nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu krów, w efekcie czego stracił kontrolę nad tymi zwierzętami, które samowolnie udały się na łąkę pokrzywdzonego, sprzeczne z zasadami logiki było równoczesne przyjęcie, że obwiniony przeganiał bydło przez cudzy grunt. Po drugie, jeden czyn może stanowić tylko jedno wykroczenie, zaś w analizowanej w niniejszej sprawie sytuacji brak było podstaw do wyodrębnienia w zachowaniu obwinionego dwóch różnych czynów. W rzeczywistości, niezachowanie przez M. G. zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu krów doprowadziło do przemieszczenia się ich na nienależący do niego grunt rolny i skutkowało zniszczeniem tam trawy, co wypełniło znamiona czynu z art. 156 § 1 k.w.

Sąd wymierzył obwinionemu karę 200 złotych grzywny, uznając, że będzie ona w pełni adekwatna do stopnia jego winy i całokształtu okoliczności przypisanego mu wykroczenia. Za przesłankę obciążającą Sąd uznał wcześniejszą karalność M. G. (**k. 16**). Uwadze Sądu nie umknął też fakt, iż obwiniony nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia sprzeczne z dokonаныmi ustaleniami faktycznymi. Stanowiło to realizację przysługującego mu prawa do obrony i samo w sobie nie mogło go obciążać, ale taką postawą M. G. sam pozbawił się możliwości uwzględnienia przez Sąd niezwykle istotnej okoliczności o charakterze łagodzącym. W tej sytuacji, za taką Sąd uznał tylko fakt, że obwiniony działał nieumyślnie, a spowodowane przez jego krowy szkody były niewielkie.

S. T. zażądał zasądzenia od obwinionego na jego rzecz jedynie kwoty 1 złotego tytułem „symbolicznego odszkodowania”. Pokrzywdzony nie wykazał zarazem, w jakiej wysokości szkodę istotnie poniósł. W tej sytuacji, kierując się dyspozycją art. 156 § 3 k.w., Sąd orzekł od obwinionego na rzecz jego adwersarza nawiązkę w wysokości 50 złotych – uznając ją za adekwatną do okoliczności zdarzenia, jak też sytuacji majątkowej i możliwości zarobkowych M. G..

O kosztach rozstrzygnięto zgodnie z treścią art. 118 § 1 k.p.w., w tym o wysokości opłaty w myśl art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, z późn. zm.), a o wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania – z uwzględnieniem § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania i wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 roku, Nr 118, poz. 1269).

Sędzia :